Podatek od handlu od 1 września, sprzedaż przez internet wolna od daniny

30 lipca prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o podatku detalicznym. Zacznie on obowiązywać 1 września 2016 r. Jak podkreśliła Kancelaria prezydenta, "głównym celem wprowadzenia nowego podatku jest zwiększenie dochodów budżetowych państwa".

Nowy podatek będzie obciążał handlowców dopiero po przekroczeniu kwoty wolnej wynoszącej 17 mln zł. Stawkę 0,8 proc. zapłacą ci, których przychód wyniesie do 170 ml n zł, zaś 1,4 proc. - powyżej 170 mln zł. Ale każdy odejmie sobie najpierw owe 17 mln zł. Jeżeli zatem sprzedawca osiągnie miesięczny przychód np. w kwocie 200 mln zł, to 0,8 proc. podatku (ponad kwotę wolną 17 mln zł) zapłaci do wysokości 170 mln zł, a podatek ze stawką 1,4 proc. tylko od kwoty 30 mln zł.

Podatek od sprzedaży detalicznej, obejmie jedynie sprzedaż na rzecz osób konsumentów, tj. osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej albo kupujących towary poza nią oraz tzw. rolników ryczałtowych. Za sprzedaż detaliczną nie jest uważana sprzedaż usług, chyba że towarzyszy ona sprzedaży towarów.

Gdyby konsumenci zwrócili jakiś towar, wówczas podstawa opodatkowania w danym miesiącu byłaby zredukowana o wartość tego zwrotu.

Podatkowi od handlu nie będzie podlegała sprzedaż przez Internet, a także takich towarów jak: gaz, węgiel, woda dostarczana na potrzeby konsumentów, wyroby medyczne refundowane, leki środki spożywcze specjalnego przeznaczenia, czyli tzw. produkty wrażliwe społecznie.

Nie ma znaczenia status podatnika. Liczy się tylko to, czy w grę wchodzi sprzedaż detaliczna odzwierciedlona na na kasie fiskalnej. W wypadku franczyzy, podatnikiem będzie podmiot posługujący się własnym numerem NIP. Żeby bowiem być podatnikiem, trzeba będzie posiadać własny, odrębny NIP.

Handlowcy będą musieli płacić podatek bez wezwania, do 25 dnia miesiąca następującego po tym, w którym powstał obowiązek podatkowy.

Anna Grabowska